

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, telef. 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr., w tekście 1, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekst—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabliczeczki 50%, z zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicą 100%, zamieszkiwane 25%. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Męczennicy, czy prowokatorzy?

Z Kowna rozchodzą się szeroko po całej prasie europejskiej skargi i zale na rząd litewski. Biją na alarm pisma, służące propagandzie katolicyzmu, jako siły politycznej świata. Za niemi skargi te powtarzają w najlepszej wierze i niezależne organy opinii publicznej. Zaniepokoił się świat o to, że w Litwie rozpoczyna się rzekomo ze strony rządu atak na niezawisłość sumienia ludzkiego, oraz ucisk jednego z wyznań i to tego właśnie, do którego należy 90 proc. chrześcijańskiej ludności kraju — Kościoła Katolickiego.

Podaje się na łamach pism wykazy nazwisk kapłanów katolickich, przeciwko którym wszczęła dochodzenie karne prokuratura litewska, bądź też przytacza się wypadki skazywania na grzywny lub areszt księży przez sądy krajowe za przeciwstawianie się rządowym wystąpieniom. To znów czytamy o zatargu nuncjusza Stolicy Apostolskiej z rządem, o nieprzyjęciu jego wizyty przez... Prezydenta Republiki Litewskiej. Żyżyma się więc konwenans światowy, a „protokół dyplomatyczny” Europy miałby powodzić wręcz go zgorzienia.

Sąsiednie Kowno jest niestety odgródzone od kilkunastu lat nieprzeniknionym murem od nas, od Wilna. Nawet dobrze znające kraj i ludzi czy mogą niekiedy zawiesić w takich wypadkach. Gdy chodzi zaś o prasę zachodnio-europejską, to odgrada ją od Kowna coś jeszcze bardziej beznadziejnego, niż polsko-litewska granica: zupełne nieorientowanie się w stosunkach panujących w młodym państwie litewskim.

Trzeba przyznać, że ta „egzotyczność” Litwy dla Europy powojennej jest doskonale użyta w danym wypadku. Czytelnik z nad Sekwany, czy Tamizy, a nawet i z nad Wisły — przebiegając oczami przedrukisensacyj prasowych, stale natrafia na wieści z Kowna, które powtarzając się systematycznie, upowszechniają mniemanie o prześladowaniu Kościoła Katolickiego w Litwie.

Świat żył się z podobnymi wieściami i zjawiskami. Po potwornościach bolszewizmu w jego tępieniu instynktu religijnego mas, naczynała się Europa dawać o prześladowaniach Kościoła w Meksyku i Dłaczegożby dziś paryżanin, czy berlińczyk nie wierzył, że tam gdzieś, w „jakimś” kraju nadbałtyckim, prowadzi się krucjatę przeciwko katolicyzmowi? Nie tylko więc nieznanostwo terenu, lecz i nastawienie psychiczne współczesnej publiczności sprzyja znokomieniu propagandzie omawianego typu.

Prasa polska została w tym wypadku wprowadzona nie mniej w błąd, niż niemiecka, czy francuska. Powiedzmy nawet, dała się bez oporu wprowadzić. Wobec bowiem zatargu polsko-litewskiego psychika nasza chętnie zawsze chwytła wszystkie sensacje, wstrząsające życiem po tamtej stronie kordonu, w Kowieńszczyźnie.

Jakże się rzeczy przedstawiają istotnie?

Kler katolicki Litwy odegrał przed wojną dużą rolę w odrodzeniu narodowym Litwinów. Trzeba mu to przyznać. Obok kierunku myśli liberalnej, świeckiej, klerykalny odłam prasy narodowej litewskiej również przyczynił się niemal do obudzenia z letargu etnicznego mas ludowych.

Po odrodzeniu państwowym Litwy kler poczuł się tak silnym, że zaprzagnął wziąć w ręce ster rządów

politycznych. „Rząd dusz” mu nie wystarczał. Było to górne, lecz... za mało rentowne.

Niski poziom wyrobienia obywatelskiego kraju sprzyjał doskonale temu dążeniu. Do propagandy używano i używa się do dziś nie tylko ambony, lecz i konfesjonu; ściślej mówiąc: nadużywa się.

Przysłowiowa pobożność „Świętej Zmudzi” posłużyła organizacji politycznej kleru, wyzyskującej te podniosłe uczucia ludzkie, jako środek dojścia do władzy, sprawowanej następnie od chwili zwołania Sejmu Ustawodawczego Litwy w maju 1920 r. do czerwca r. 1926. Wreszcie zniecierpliwiony lud litewski odwrócił się od swych „ojców” duchownych i przy wyborach do sejmu w r. 1926 oddał władzę w ręce... radykałów i socjalistów.

Rychło wyszło najaw, jak demoralizująca jest władza w państwie dla „niepowołanych”. Słaby stan kulturalny i etyczny kleru litewskiego nie wytrzymał naporu pokusy, jaką ta „władza” w ręce daje.

Pod względem politycznym rządu sześćdziesiąt „Chrześ. Demokracji” litewskiej były organem nienawiści przeciwpolskiej. Zrobiono wówczas wszystko, by zniszczyć możliwość porozumienia bratnich narodów. Były też organem nienawiści międzypartijnej wśród stronnictw litewskich.

Pod względem gospodarczym stworzono chaos nieopisany. Kraj agrarny prowadził politykę celną przeciwną, uskuteczniał reformę rolą w sposób gniejący to rolnictwo i t. p. Rosły natomiast fortuny wpływowych proboszczów i ich protegowanych.

Z czasem, gdy przewrót grudniowy z 1926 r. otworzył dostęp do tajników życia Chrześ. Demokracji, okazało się jakimiś metodami dorabiano się tych fortun. Rozpoczęły się liczne procesy: o nadużycia bankowe, o kradzieże przy dostawach rządowych, o bandel kokainy (ks. Purickis), o zabójstwa (ks. Olszewskis), o oszustwa (ks. Spudas) i t. p.

Powaga kleru poczęła topnieć wśród mas. Rozpadały się równocześnie nadzieje na powrót do władzy. Trzeba się więc było jąć sposobu, by zło odrobić, by utracone pozycje odzyskać, by autorytet upadający odzyskać.

Najlepiej nadaje się do tego szata męczennika.

Rozpoczęto więc zorganizowaną i planowo przeprowadzaną akcję przeciwpaństwową, której celem miało być zdobycie sobie władzy, o którą chodzi.

Rząd współczesny Litwy, wyłoniony przez Stronn. „Narodowców”, składa się w większości sam z praktykujących katolików. Pomawianie go zagranicą o przeciwkatolicką akcję jest niedorzecznością, obliczoną na zupełną nieznanostwo stosunków, panujących w kraju. Kościół Katolicki i praktyki religijne otoczone są na Litwie czcią i opieką powszechną. Wojsko, urzędnicy, policja biorą udział w uroczystościach i obrzędach kościelnych, pilnują porządków przy procesjach, przy pochodach pielgrzymek i t. p. Nikt nie jest w stanie wskazać wypadku, któryby był uciśkiem praktyk religijnych w kraju. Jest to prawda elementarna, bezsprzeczna.

Natomiast nie da się zaprzeczyć pociąganiu dziesiątków księży do odpowiedzialności za to, że podczas kazań w kościele, lub podczas przemówień publicznych nawołują lud do wymawiania posłuszeństwa

OD WYDAWNICTWA.

Wobec niemożności uruchomienia maszyn drukarskich, z powodu pozbawienia wczoraj miasta prądu elektrycznego, zmuszeni jesteśmy wydać numer dzisiejszy „Kurjera Wileńskiego” w zmniejszonej formie dwustronicowej.

O powodach unieruchomienia elektrowni podajemy na innym miejscu.

Ważne narady z udziałem Pana Prezydenta

Marszałek Piłsudski konferuje z min. Zaleskim

Tel. od wł. koresp. z Warszawy.

Wczoraj o godzinie 1-iej w południe przybył Pan Prezydent Rzeczypospolitej i p. prezes Rady Ministrów Sławek. W Belwederze odbyła się dłuższa konferencja, w której wzięli udział Pan Prezydent Rzeczypospolitej, Marszałek Piłsudski i p. premjer Sławek. Jak zazwyczaj, żadnych informacji ani też komunikatów o naradzie w Belwederze nie wydano. Jednak można przypuszczać, że konferencja ta poświęcona była omawianiu bieżącej sytuacji politycznej oraz szeregowi ważnych spraw państwowych.

Marszałek Piłsudski, który po przyjeździe z Madery przez cały czas poświęcał się całkowicie sprawom wojskowym, dopiero obecnie zaznajomił się z bieżącą sytuacją polityczną, a w dniu wczorajszym odbył dłuższą konferencję z p. ministrem spraw zagranicznych Zaleskim i wiceministrem Beckiem.

Jak się dowiadujemy, wszelkie pogłoski o mającej nastąpić zmianie gabinetu nie znajdują potwierdzenia.

Komitet pomocy powodzianom wileńskim powstał w Warszawie z inicjatywy p. A. Piłsudskiej.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wobec wielkiej klęski powodzi, jaka dotknęła Ziemię Wileńską, wymagającej szybkiej i ofiarnej akcji ze strony całego społeczeństwa, z inicjatywy p. marsz. Aleksandry Piłsudskiej, p. Janiny Prystorowej, p. Jadwigi Raczkiewiczowej, p. Kazimierzy Szymańskiej, oraz marsz. Senatu Raczkiewicz, wice-marsz. Sejmu Jana Piłsudskiego, min. Aleksandra Prystora, powstała Ziemia Wileńska i p. marsz. Senatu prof. dr. Juliana Szymańskiego tworzy się Komitet obywatelski niesienia pomocy ofiarom powodzi na ziemiach

Wileńskiej, Grodzieńskiej i Nowogródzkiej.

Pierwsze posiedzenie organizacyjne tego komitetu odbędzie się dziś w apartamentach marsz. Senatu. Pierwsze ofiary napływają już na ręce członków komitetu organizacyjnego.

Po ukończeniu się komitetu wszczęta będzie energiczna akcja kwestarska i w miarę napływania ofiar będą one natychmiast rozdzielane wśród poszkodowanych powodzian.

Były minister skarży byłego redaktora. P. Meysztowicz kontra p. Stępczyński.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

Wczoraj na wokandzie Sądu Okręgowego w Warszawie znalazła się sprawa b. redaktora „Głosu Prawdy” p. Stępczyńskiego z b. min. sprawiedliwości p. Meysztowiczem. P. Meysztowicz pociągnął do odpowiedzialności karnej redaktora Stępczyńskiego za artykuł, zamieszczony w numerze „Głosu Prawdy” z racji dymisji min. Meysztowicza. Artykuł ten twierdził, że ustępujący minister nie interesował się sprawami swego resortu i że szkoda dla państwa zainicjował szereg procesów pseudo-komunistycznych, wywołując szkodliwe rozdrażnienie

na kresach północno-wschodnich.

Na świadków w tej sprawiewołani zostali: b. prezes rady ministrów Bartel, poseł Hołdówko, wojewoda białostocki Kościakowski, wojewoda wileński Kirtiklis, gen. Babiński i adwokat Smiarowski. Na wniosek prokuratora i obrońcy sąd sprawę przekazał Urzędowi Prokuratorskiemu do decyzji i uzupełnienia, gdyż podług obecnej nowej procedury karnej, minister sprawiedliwości nie ma prawa wytaczania oskarżenia z urzędu i ma to czynić przez Urząd Prokuratorski.

Sąd Najwyższy rozpatrzy protesty wyborcze.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Sąd Najwyższy sporządził już terminarz rozpraw wyborczych, na których rozpatrzone będą protesty wniesione przeciwko wyborom do Sejmu w poszczególnych okręgach. Rozprawę Sądu Najwyższego rozpoczyna się w dn. 4 maja i trwać będą do dnia 27 czerwca.

Silne lotnictwo to potęga Państwa

władzom państwowym, lub czynia napad na rząd, obniżając jego wagę wśród obywateli. Prawda jest, że rząd zamyka stowarzyszenia młodzieży szkolnej, w których „Chrześcijańska Demokracja” wychowywała usiłując sobie bojówki, jako opory przyszłej swojej władzy politycznej.

Rząd występuje konsekwentnie i broni się prawem tam wszędzie, gdzie strona atakująca, kler, występuje nie, jako służa Boży, lecz jako zwykły obywatel, przekraczający ustawy.

Oto jest podłoże istotne i stan faktyczny walki pomiędzy rządem

Narodowców a klerem, zorganizowanym w stronnictwie „Chrześcijańskiej Demokracji” litewskiej. Zabiega ona bardzo zreszczenie o rozgłos swego „męczennictwa” i o poparcie szerokich kół opinii europejskiej, wprowadzonych przez nią w błąd. Opinia polska w swoich sądach ten sam błąd ustawicznie popełnia.

Religia i Kościół w Litwie nie są zagrożone ze strony rządu. Jeżeli zaś grozi cokolwiek ich powadze, to chyba metoda prowokacji, użyta na wielką skalę, jako chwyt polityczny litewskiej „Chrześcijańskiej Demokracji”.

A. C.

Po ratyfikacji pożyczki francuskiej.

Tel. od wł. kor. z Warszawy.

W dn. wczorajszym min. Kühn wreczył pełnomocnikowi rady zarządzającej spółki francusko-polskiej dla budowy i eksploatacji kolei Śląsk Górny Bałtyk, dokumenty kon-

cesyjne. Dowiadujemy się, że obligacje pożyczki kolejowej wyłożone będą do subskrypcji we Francji w dn. 12 maja, a subskrypcja potrwa 3 tygodnie.

Litwa zamierza wypowiedzieć traktat handlowy z Niemcami.

BERLIN 29.IV. Pat. — „Meme-ler Dampfboot” donosi, że koła litewskie noszą się z zamiarem wypowiedzenia traktatu handlowego z Niemcami.

Dźwińsk zagrożony powodzią.

DŹWIŃSK, 29-IX. (Pat.) Dźwińsk wciął przybrzeża. Poziom wody w Dźwińie pod Dyneburgiem wynosił o godz. 4 po poł. w dn. 29 b. m. 10 metrów 12 cm. ponad stan normalny. Dzielnica Dyneburga Gajek, stanowiąca 1/3 część miasta, pozostaje bardzo zagrożona.

O godz. 6 po poł. w pobliżu elektrowni woda przerwała nasyp koło betonowego mostu. W ciągu dwóch godzin usilnej pracy udało

się chwilowo wale zabezpieczyć. Jednakże woda przedostaje się dołem. Władze wydały już rozkaz ewakuacji mieszkańców z zagrożonej dzielnicy. Pomimo, że pułk piechoty i oddział saperów, jak również wszyscy bezrobotni miasta są zatrudnieni w akcji ratowniczej, jeszcze w nocy może nastąpić katastrofa, ponieważ wał, okalający dzielnice Gajek na przestrzeni przeszło kilometra, jest zbyt słaby.

Na Węgrzech o Anschlussie.

BUDAPESZT 28.V. Pat. — Prasa zaczyna omawiać zagadnienie unji celnej austro-niemieckiej oraz kwestię stanowiska, jakie winny zająć w tej sprawie Węgry. Prasa pochwala dotychczasowe wyzyskujące stanowisko rządu węgierskiego w tej sprawie, jest jednak zdania, że i największa wstrzemięźliwość jest tylko dopóty dopuszczalna, dopóki wymagają tego okoli-

czności, w przeciwnym razie łatwo może stać się niebezpieczna.

Chwila, wymagająca od Węgier decyzji, zbliża się, wobec czego prasa sledzi z niepokojem każde posunięcie dyplomatyczne Węgier. Trzeba, żeby węgierskie sfery przemysłowe wypowiedziały się w formie zdecydowanej przeciwko przystąpieniu Węgier do unji austro-niemieckiej.

Zwołanie parlamentu rumuńskiego.

BUKARESZT 29.IV. Pat. — Parlament zwołany został na 30 kwietnia na nadzwyczajną sesję.

Trzęsienie ziemi w Sowieciech.

MOSKWA 29.IV. Pat. — Agencja Tass podaje, że w następstwie trzęsienia ziemi, które nawiedziło trzy powiaty republiki nachiczewan-skiej, wiele miejscowości uległo całkowitemu zniszczeniu, w innych zaś zgóra połowa domów leży w

gruzach. W czasie katastrofy zginęło lub odniosło rany przeszło 100 osób. Rząd republiki zakaukaskiej podjął energiczne zarządzenia, mające na celu przyśpieszenie pomocy ofiarom katastrofy.

KLĘSKA POWODZI. Olbrzymie rozmiary powodzi w pow. brasławskim.

Wobec alarmujących raportów, jakie nadchodzą z miasteczka Drul powiatu brasławskiego o zastraszających spustoszeniach, poczynionych przez powódź, p. woj. Kirtiklis w towarzystwie naczelnika wydziału p. Jocz i p. Pimonowa w dniu 28 b. m. rano wyjechał do Drul, aby przekonać się osobiście o rozmiarach klęski.

Większa część miasta stoi pod wodą. 264 domy zostały prawie całkowicie zatopione. Ewakuowano 1657 osób. Jest to ludność najbardziej nieszczęśliwa, zamieszkująca przybrzeżne domy. Woda zalała dwie cerkwie, szereg budynków kolejowych, posterunek policji, urząd gminny, urząd pocztowy, elektrownię, strażnicę K. O. P. i inne. Miejscowa ludność przedłożyła p. wojewodzie obszerny memoriał z prośbą o pomoc i o wyjednanie ulg podatkowych dla powodzian. P. wojewoda przyrzekł jak najdalej idącą pomoc.

Wczoraj tego dnia zarządził p. wojewoda konferencję przy udziale przedstawicieli miejscowego społeczeństwa. Konferencja odbyła się w jednym z domów, który ocalał od powodzi. Starosta brasławski p. Januszkiewicz zobowiązał rozmiary powodzi i spustoszenia na całym terenie powiatu brasławskiego. Oprócz miasteczka Drul uciepiała wielce gmina widzka oraz miasteczko Koziany, gdzie większość osiedli stoi pod wodą. Reasumując całokształt potrzeb powiatu p. starosta obliczył, że osiemset rodzin potrzebuje dożywiania przez okres co najmniej trzech tygodni, a koszt za ten połączony wyniosł około 25 tys. zł.

P. wojewoda Kirtiklis w przemówieniu swem zaznaczył, że na

wieść o powodzi na Wileńszczyźnie i o strasznych jej skutkach, rząd pośpieszył z całą energią na pomoc ludności, tak samo na apel obywatelskiego Komitetu, który zawiązał się w Wilnie, również inne województwa zadeklarowały swą pomoc. P. wojewoda podkreślił, że w akcji ratowniczej muszą być uwzględnione trzy zasadnicze momenty: t. j. nakarmienie głodnych, danie im dachu nad głową i zabezpieczenie przed epidemią tyfusu, który się tu szerzy. Ostatni moment jest najgłośniejszy, usiłowania komitetów miejscowych muszą iść w kierunku zabezpieczenia ludności przed chorobami. Ze swej strony p. wojewoda przyrzekł materialną pomoc tak lekarską jak materjalną. Poza tysiącem złotych, przesłanych kilka dni temu, p. wojewoda wreczył staroście trzy tysiące zł. dla ofiar powodzi w Drul, komunikując, że zaraz po powrocie do Wilna nadesłane sumy. W zakończeniu p. wojewoda wyraził gorące podziękowanie i uznanie miejscowemu komitetowi obywatelskiemu, oddziałowi K. O. P., straży pożarnej i organizacjom społecznym, za tak energiczną akcję ratowniczą, polecając dalsze ich opiece los powodzian. Na prośbę p. wojewody miejscowe oddziały K. O. P. zobowiązały się dostarczyć kilku kuchni polowych, które będą rozdzielały żywność pomiędzy ludność w kilku punktach miasta. P. wojewoda odwiedził gmach straży pożarnej, gdzie znalazło pomieszczenie wiele rodzin ewakuowanych, i zapewnił je, że mogą liczyć na szybką pomoc rządu.

W dniu 29 b. m. rano p. wojewoda powrócił do Wilna.

Woda w Dziśniej opada.

W dniu wczorajszym woda na Dziśniej i Dziśniej opadła o 10 centymetrów. Wczoraj poziom Dźwiny wynosił 12 metrów 46 cm. (c)

W Dziśniej ludność zaopatrzona

jest w żywność, natomiast zaopatrywanie — katastroficzne. Akcja umocowywania domów trwa w dalszym ciągu. Ludność bezdomna chroni się pod namiotami wojskowymi.

W Mołodeczajńskim.

Komunikacja ze wsią Plussa i Slobódka przerwana, mosty pozrywane, wioski jeszcze zatopione. Nie-

zbędna jest żywność dla ludzi i bydła. Zasięgi zupełnie zniszczone. Straty b. duże. (Pat).

Wilja wraca do stanu normalnego.

Poziom wody na rzece Wilji do godz. 14 29/IV spadł do wysokości 6 metrów i wynosił jeszcze 3 m. 64 cm. ponad stan normalny (maximum

było 835 cm.). Posterunek P. P. rzeczny jest zagrożony zerwaniem. Saperzy go umacniają. Woda w dalszym ciągu opada.

Rejestrowanie szkód.

P. wojewoda Kirtiklis wydał zarządzenia do podwładnych sobie władz państwowych, ażeby niezwłocznie przystąpiły do rejestrowania szkód wyrządzonych przez powódź. Równocześnie zwrócił się p. wojewoda do p. prezydenta miasta Folejewskiego z prośbą o zarządzenie rejestracji szkód, jakie

powódź wyrządziła w obiektach miejskich, zaś co do rejestracji szkód poniesionych przez osoby prywatne zaapelował p. wojewoda do Komitetu Obywatelskiego niesienia pomocy powodziarom, ażeby zajął się zarejestrowaniem i obliczeniem tych strat.

UNIERUCHOMIENIE ELEKTROWNI

Poważne uszkodzenie maszyn. — Miasto tonie w ciemnościach.

Chociaż woda na Wilji w szybkim tempie opada, elektrownia miejska przeżywa chwilę bardziej krytyczną, niż w przełomowych dniach powodzi. Okres ustępowania wody okazał się dla elektrowni najbardziej groźnym, bo teraz dopiero ujawniły się szkody wyrządzone przez powódź. Ustępująca woda pozostawiła mul, który zatyka otwory rur dołotowych. Nadmiar zlewu zamoczonego w czasie zalewu silnik elektryczny zaczął wykazywać utratę izolacji oraz bardzo znaczne uszkodzenia. Magistrat niezwłocznie podwoił personel elektrowni oraz zmobilizował wszystkie siły, by uchronić elektrownię przed unieruchomieniem. Cały personel elektrowni pracował bez przerwy, przy nieustannej pomocy delegowanych na miejsce oddziałów technicznych 3 pułku saperów. Sytuacja jednak pogarszała się z godziny na godzinę, niwecząc największe wysiłki. Wczoraj o godz. 6 nad ranem sytuacja pogorszyła się o tyle, że musiano zatrzymać świeżo sprowadzoną ze Szwajcarii turbinę, która została również poważnie uszkodzona. Unieruchomiono pozatem maszynę Brovn-Boveri.

Woda coraz więcej ubywała, co w konsekwencji wysunęło konieczność wyłączenia światła w mieście, za wyjątkiem śródmieścia. Po pewnym czasie jednak całe miasto nie wyłączając śródmieścia zostało pozbawione oświetlenia.

Całe miasto wczoraj wieczorem i przez całą noc tonęło w ciemnościach. Magistrat zarządził ustawienie na niektórych ulicach reflektorów. Wyłączenie światła wywołało wielkie zaniepokojenie wśród ogółu mieszkańców, tem bardziej, że stało się to tak niespodziewanie.

Podług zasięgniętych przez nas informacji, uszkodzenia są tak znaczne, że mimo nieprzerwanej pracy podwojonego już personelu elektrowni i wojska, jest rzeczą bardzo wątpliwą, czy uda się nawet w dniu dzisiejszym przywrócić miastu oświetlenie.

Spustoszenia poczynione przez powódź w urządzeniach elektrycznych na całej przestrzeni miasta są bardzo wielkie. Ta np. kabel na Antokolu wysokiego napięcia leży przywalony drzewami; istnieje bardzo poważna groźba, że zostanie łąda moment zerwany.

Przy kiosku prądu stałego prowadzone są bez przerwy roboty w celu ewentualnego uruchomienia; napotykają one jednak na ogromne trudności z powodu olbrzymich uszkodzeń. W związku z tem Magistrat będzie zmuszony przerzucić linie powiatowe.

Osunięcie się posadzki w kaplicy św. Kazimierza w Katedrze.

Woda, która zalała w swoim czasie podziemia bazyliki, poza szkodami już wówczas wyrządzonymi, spowodowała nową stratę. Wczoraj wieczorem wskutek poprzedniego podmycia osunęła się znaczna część posadzki w kaplicy św. Kazimierza. Stanu rzeczywistego narazie nie ustalono. Dziś kaplicę św. Kazimierza w katedrze zbada specjalna komisja.

KUP LOS 1-ej klasy kolektury E. LICHTENSTEIN i S-ka
WILNO, WIELKA 44.

Znowu zamach bombowy w Podbrodziu.

Na miejsce wypadku wyjechała specjalna komisja śledcza. Zamachu znowu dokonano o północy. Drgania tajemnicza. Akcja terrorystyczna i sabotażowa K. P. Z. B.

Nie przeminęło jeszcze echo zagadkowego zamachu bombowego na stacji kolejowej w Podbrodziu, podczas którego odłamkiem eksplozującego granatu został zabity pomocnik maszynisty Hryniewicz, jak wczoraj z rana władze śledcze miasta Wilna zaalarmowane zostały wiadomością

o powtórny zamach bombowy w Podbrodziu.

Do Podbrodzia natychmiast wyjechała specjalna komisja śledcza na czele z prokuratorem sądu okręgowego w Wilnie p. Demickim, naczelnikiem wydziału bezpieczeństwa p. Brunlewskim i naczelnikiem wojewódzkiego urzędu śledczego p. nadkomisarzem Disterhofem.

Powtórny zamach bombowy dokonany został prawie w identyczny sposób i o tej samej porze, co i pierwszy.

Podczas eksplozji w holu stacyjnym znajdowało się kilka osób oczekujących na pociąg. Naoczni świadkowie tak opisują przebieg tego zagadkowego zamachu. W kilka minut po północy nagle rozległ się brzęk roztrzaskanych szyb i do holu stacyjnego wpadł granat, który eksplodował z niezwykłą siłą.

Na szczęście ofiar w ludziach tym razem nie było. Odłamki granatu uszkodziły tylko znacznie podłogę i sufit.

Już pierwsze kroki śledztwa wykazały, że zamachu dokonano z niezwykłą perfidją i śmiałością, gdyż w pobliżu budynku stacyjnego znajdowały się posterunki policyjne.

Wszystko świadczy o tem, że terroryści dobrze obeznani byli z terenem i że potrafili uspić czujność warty policyjnej.

Władze śledcze utrzymują w dalszym ciągu, iż obu zamachów dokonali członkowie partii komunistycznej.

z polecenia centralnego komitetu, który, jak świadczy o tem będący w posiadaniu władz śledczych okólnik, postanowił wzmocnić akcję terrorystyczną i sabotażową na terenie ziem północno-wschodnich.

Tylko dzięki czujności naszych władz śledczych akcja ta spaliła na panewce, jeśli nie liczyć ostatnich zamachów w Podbrodziu.

Wystarczy przypomnieć wykrycie przez policję w początkach stycznia r. b.

sztatu organizacji terrorystycznych w kątupach ze składem broni, w którym znaleziono 44 granaty ręczne

i ostatnią likwidację powiatowego komitetu K. P. Z. B. w Świecia- nach, gdzie również wykryto zakonspirowany skład broni, żeby zrozumieć jakie przygotowania czynione były przez wyrotowców, aby akcję terrorystyczną zorganizować.

Dochodzenie spoczywające w sprężystych rękach niewątpliwie wyświetli tajemnicę zamachów.

Z Rady Miejskiej.

(Samorząd uchwałił nie obniżać płac pracownikom miejskim. Pomoc finansowa miasta ofiarom powodzi).

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej zwołane zostało wyłącznie dla powzięcia decyzji w kwestii która w chwili obecnej następcą samorządowi wileńskiemu największe kłopoty. Jest to sprawa zaleconego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych obniżenia z dniem 1 maja pracowników komunalnym poborów o 15 proc.

Rada Miejska przeważającą ilością głosów, po dłuższej i wyczerpującej dyskusji stanęła na stanowisku, że okólnik M. S. W. nie jest oparty na dostatecznych podstawach prawnych, oraz biorąc pod uwagę względy natury gospodarczej, powzięła uchwałę: place pracowników miejskich pozostawić niezmienionymi.

W wypadku niezatwierdzenia tej uchwały przez władze nadzorcze samorząd wileński zamierza odwołać się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.

W dalszym ciągu posiedzenia rozpatrzono dwa wnioski nagłe zgłoszone przez P. P. S. i Bund. Pierwszy z nich polecający Radzie Miejskiej przyjąć z pomocą materialną ofiarom powodzi w granicach możliwości finansowych samorządu — postanowiono przekazać do Komisji Finansowej.

Z dniem 1 kwietnia r. b. Magistrat zmniejszył dotacje udzielane na dożywianie biednych dzieci w

szkołach powszechnych, nie powiadając Rady Miejskiej o powyższej decyzji. Sprawa ta złożyła się właśnie na treść drugiego wniosku nagłego.

Po krótkich debatach wniosek odesłano również do Komisji Finansowej dla zaopiniowania w celu ewentualnego zaanulowania uchwały. Jednocześnie radny Rafes (Bund) wystąpił b. ostro przeciwko samowolnemu postępowaniu Magistratu, wyrażnie rozmiłującemu się z obowiązującą ustawą samorządową.

Posiedzenie wczorajsze dopełniło sprawozdanie wice-prezydenta Czyż, skreślone w ogólnych zarysach o skutkach świeżo minionej powodzi. Wyjaśnienia te uzupełnił dr Maliszewski, sprawozdaniem z zainicjowanej akcji pomocy społecznej i sanitarnej.

Sprawozdania te nie wniosły nic nowego. Wszystkie zawarte w nich dane omówione już były przez nas w wyczerpujących relacjach z kłeski powodziowej.

Rabka-pensjonat „KOWICZANKA“
OTWARTY CAŁY ROK

Zgubiono paczkę wexsli

oraz gotówkę około 360 zł. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot tylko wexsli pod adresem: ul. Straszna 12. m. 12. Pieniądze jako wynagrodzenie może zostawić sobie.

Kwestja komunikacji autobusowej w Wilnie rozstrzygnięta.

Wczoraj odbyło się nadzwyczajne posiedzenie magistratu, na którym zrobiony został pierwszy stanowczy krok do definitywnego załatwienia sprawy komunikacji autobusowej w Wilnie. Otworzyli się firm: „Spółdzielni” i „Arbonu” zostały jeszcze raz przejrane i omówione, przyczem dla wszystkich uwidoczniła się przewaga oferty „Arbonu”, korzystniejszej dla miasta, to też magistrat doszedł do wniosku, że koncesję na komunikację autobusową należy przyznać tej właśnie firmie.

W najbliższych dniach, prawdopodobnie w poniedziałek, odbędzie się jeszcze jedno posiedzenie magistratu, poświęcone sprawie koncesji. Na posiedzeniu wniosek zostanie uzasadniony i zapadnie ostateczne postanowienie, poczem cała sprawa, od tak dawna trapiąca całe Wilno, wpłynie pod obady Rady Miejskiej, gdzie znajdzie swe definitywne rozwiązanie. Ale i dzisiaj już można śmiało powiedzieć, że koncesja zostanie udzielona „Arbonowi”.

Groźba epidemji tyfusu naskutek zanieczyszczenia wody w studniach artezyjskich.

W dniu wczorajszym specjalna komisja sanitarna dokonała szczegółowej analizy wody w studniach artezyjskich, przyczem stwierdzono, że woda została zanieczyszczona, a nawet posiada bakterie chorobotwórcze. Naskutek częściowego uszkodzenia filtrów Magistrat zwrócił się do Warszawy o przysłanie chlorofiltrów, których nadejście jest spodziewane w dniu dzisiejszym.

W związku więc z obawą epidemji tyfusu, władze sanitarne za naszem pośrednictwem przestrzegają raz jeszcze ludność przed używaniem wody nieprzetworzonej.

KRONIKA

Dziś: Katarzyny p.
Jutro: Filipa i Jakóba ap.
Czwartek 30 Kwiecień
Wschód słońca — 4 m. 09
Zachód — 18 m. 56
Spis treści: Zakład Meteorologii U. S. F. w Wilnie z dnia 29 IV — 1931 roku.
Ciężnienie średnie w milimetrach: 757
Temperatura średnia + 12° C.
najwyższa: + 15° C.
najniższa: + 8° C.
Opad w milimetrach: 2
Wiatr przeważający: półn.-zachodni
Tendencja barometryczna: stan stały, potem wzrost.
Uwagi: z rana deszcz, potem pochmurno.

ADMINISTRACYJNA.
— Piekarnie w suterrenach będą zamknięte. W najbliższym czasie władze administracyjne przystąpią do lustracji piekarni i piekarni, mieszczących się w suterrenach, zostaną zamknięte. Będzie to tylko spóźnione wykonanie obowiązującego rozporządzenia, które na prośby piekarzy władze w swoim czasie odczyły.

ZEBRANIA I ODCZYT.
— Odczyt fotograficzny. Zarząd Wileńskiego Towarzystwa Miłośników Fotografii podaje do wiadomości członków że w piątek, dn. 1 maja br. o godz. 18 min. 30 w lokalu Bibli. Wydz. St. Pięk. U. S. B. p. P. K. mieniecki wygłosi odczyt n. t. „O kopowaniu na papierach z wywołaniem”. Wstęp wolny.
Następna pogadanka odbędzie się w lokalu własnym T-wa o czem będzie specjalne powiadomienie.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZ.
— Na pomoc dla powodziar. Związek Legionistów i Stowarzyszenie Rezerwistów i Byłych Wojskowych, chcąc przyjąć z pomocą obywateli dotkniętym kłeską powodzi, urządza w dniu 2 maja b. r. (sobota) w salo- nach i na werandzie B. Sztalla (Czerwonego) zebranie towarzyskie. Impreza zacznie się o godz. 23. Wstęp tylko za zaproszeniami. Bilet — 2 zł.
Łaskawa pomoc przyrzeczyła następujące organizacje: Rodzina Wojskowa, Rodzina Policyjna i P. Z. B. Zaproszenia wydają wymienione wyżej organizacje.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulance. Dziś komedia W. Rapackiego „W czepku urodzony” z niezrównanym J. Kurnakowiczem w roli Frania.

— Teatr Miejski w „Lutni”. Dziś uka- że się „Wieczne pióro”. Jutro „Dziwak” Afanogenowa. W sobotę 2-go maja odbę- dzie się dwa ostatnie występy Rosyjskiego Te- atru Dramatycznego. Po południu o godz. 3 min. 20 po cenach zniżonych „Starcza mi- łość”, wieczorem o g. 8-ej „Biała gwardja”.

CZWARTEK, dnia 30 kwietnia 1931 r.
11.58: Czas. 12.05: Muzyka baletowa (pły- ty). 12.35: Koncert szkolny. 14.00: Kąpiel dla pań. 14.55: „Metoda umysłowa” Jacques Balcerzoja — odcz. 15.30: Odcz. dla matura- rzystów. 16.10: Kom. dla żegluga. 16.15: Pro- gram dzienny. 16.20: Koncert symfoniczny (płyty). 17.15: „Jak żyją i pracują niewido- mi” — odcz. 17.45: Pół godziny muzyki tan- nezej na harmonji. 18.15: Tr. II części kon- certu. 18.45: Kom. Akad. Kola Mis. 19.00: „Polskość powiatu brasławskiego” — odcz. 19.25: Kom. Związku Młodzieży Polskiej. 19.35: Program na piątek. 19.40: Pras. dzien- radj. 20.00: Djałog J. Parandowskiego i J. W. Witlina. 20.15: „Fajeton humorystyczny”. 20.30: Muzyka Tekla. 21.30: Suchowisko. 22.15: Koncert. 23.00: Kom. i muzyka tanecz- na.

Z za kotar studio.
Koncert na harmonji.
We czwartek o godzinie 17.45 będziemy mieli oryginalny, półgodzinny koncert mu- zyki tanecznej na harmonji w wykonaniu p. Zygmunta Wajnsberga.

Na temat Brasławskiego.
O godz. 19.00 p. Otto Hedemann znany już radioluchaczom z wydobycia z piłu za- pomnienia wielkiego brasławianina Tomasza Wawrzeckiego, kontynuuje akcję odczytowa- na tematy brasławskie w interesującym od- czytce p. t. „Polskość pow. brasławskiego”.

Co grają w kinach?
Hajlos: „Monte Carlo”.
Hollywood: „Na zachodzie bez zmian”.
Casino: „Janko muzykant”.
Miejskie: „Tajemnica kajuty okrętowej”.
Pan: „Indyjski grobowiec”.
Ognisko: „Niewolnica miłości”.
Lux: „Hrabia Monte Christo”.
Stylowy: „Uśmiech Warszawy”.

NADESLANE.

Obawiając się posażenia, że i te ma- szyny SINGERA rekonstruowane, które są handlowe, są również tak spreperowane, jak to we wczorajszej wzmiance podaje „Kurjer Wileński”, zaznaczamy, że ze Stando Zjed- noczonych A. F. dostarczono są maszyny SIN- GERA tak zwane główki kompletne i, jak na nasze stosunki — mało używane.

W maszynach tych wszystkie części, które mają ślady zużycia są zastąpione no- wemi częściami do maszyn Sigerowskich i po całkowitem zrekonstruowaniu i odno- wieniu, po dodaniu całkiem nowych postu- mentów z kołowrotami, oraz stołów pudeł — idą na sprzedaż.

Cena tych maszyn jest niska, a wartość wysoka, bowiem wszystkie główne części tej maszyny są wyrobu amerykańskiego.

Wprawdzie drobne nowe części, doda- wane w miejsce uszanych, pochodzą z fa- bryki części do maszyn Sigerowskich w Niemczech, nie są jednak, żeby ta okolicz- ność ujemnie odbijała się na maszynie gdyż, jak wiadomo, firma Siger obecnie ca- ła swoje maszyny do zycia dla Europy śro- dkowej w Niemczech wyrabia.

Zygmunt Nagrodzi.

Ofary na powodziar.

Konsul angielski w Warszawie p. Frank Savery przesłał na ręce p. wojewody wileń- skiego ofiarę 100 zł. na rzecz powodziar Wileńszczyzny.

...TO WSZYSTKO PRAWDA:

KRYZYS — NIEBYWAŁY!
INTERESY — MARNE!
KREDYT — ZAMARŁ!
A jednak droga do szczęścia otwarta:
Kup, czem prędzej bilet loteryjny, ale pamiętaj, że
najszcześliwszą rękę ma

H. MINKOWSKI
WILNO, NIEMIECKA 35. TELEFON 13-17, P. K. O. 80.928

CENTRALA: WARSZAWA, NALEWKI 40.
ODDZIAŁ W WILNIE: SUWAŁSKA 28.

On będzie dobrym czynnikiem Twego szczęścia, gdyż wszystkie duże wygrane padają zawsze w jego kolekturę.

A więc śpiesz po swój dobry los do właściw. źródła!
— Ogólna suma wygranych wynosi zł. 32.000.000
— Największa wygrana „ ” 1.000.000

CO DRUGI LOS WYGRYWA.

Ciągnięcie 1-ej Klasy 23-ej Loterii Państwowej rozpoczyna się 19 maja i trwać będzie do 17-go października włącznie.

Cena 1/4 losu — 10 zł., 1/2 — 20 zł., 3/4 — 30 zł., 1/1 — 40 zł.

S O L E C

WYLECZY NAJLEPIEJ, NAJSKUTECZNIEJ
choroby reumatyczne, artretyczne, przyniot i jego następstwa, choroby skórne, zolzy, krzywicę, choroby nerwowe, zapalenie stawów i kości, zatrucia metalami.
Najsilniejsze w Europie wody słarczane-słone i pierwszorządne kąpiele mułowe.
Sezony od 1-go maja do 30-go września. Poczta i telegraf Solec—Zdrój.
Informacje i prospekty w każdej chwili na żądanie odwrotnie.

Kursy Kierowców Samochodowych

Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie.

6 maja r. b. zostanie rozpoczęte zajęcia z nowymi grupami kandydatów na kierowców zawodowych i kierowców — amatorów. Kurs 8 tygodniowy. Specjalnie uwzględnione wozy KRAJOWEJ PRODUKCJI i silniki Diesla! w zastawianiu do samochodu. OPEŁY ZNACZNIE ZNIŻONE. Informacje w Sekretariacie Warsztatu Państwowej Szkoły Technicznej ulica Holenderska 12. Telefon 11-92.

Przy kursach warsztatu dla naprawy samochodów i traktorów rolniczych.

Składajcie ofiary na powodziar!

Dr. Kenigsberg

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe, ulica Mickiewicza 4, telefon 10-90, od 9-21, od 9-1 i 3-8.

Dr. Blumowicz

Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe, ul. Wielka Nr. 21, tel. 9-21, od 9-1 i 3-8. W. Z. P. 29.

RÓŻE KRZACZASTE I PIENNE w naj- lepszych odmianach poleca —
NAJSTARSZY NA KRESACH WSCHODNICH
ZAKŁAD OGRODNICZY I HANDEL NASION
W. WELER, WILNO, 1) ul. Sadowa 8, tel. 10-57, 2) ulica Słowackiego 6.

Wykwalifikowany pracownik

notariusza i hipoteki, z dłu- goletnią praktyką biuro- wą, poszukuje zajęcia. Świadect. i referencje po- siadam. Łaskawe oferty do Administracji „Kurjera Wileńskiego” pod „Pra- cownik Notariusza”.

Akuszerka Maria Brzezina

przyjmuje od 9 rano do 7 wiecz. ul. Mickiewicza 30 m. 4. W. Zdr. Nr. 3093.

STAŁA POSADA I STAŁA PENSJA!

Uwaga! Wszystkich Agentów Losowych Aby zapobiec na- dużyciom i wyzyskiwa- niu przez Generalnych Zastępców i Szełof Biur dajemy zastęp- stwo uczciwym zastę- com w całej Wileń- szczyźnie wprost z na- szego działu i płacimy pełną prowizję lub sta- łą pensję. Zgłoszenia u nasz. kierownika tylko i mają Hotel „Belgia”, Szo- pena 5, pokój 8. od godz. 10-3 po poł.

LETNISKO

Osoby umebłowane do- mek w ogrodzie (3 poko- je z kuchnią) w folwarku Krasula. Od przystanku „Zoludek” — 2 kilometry, od stacji „Skrybowce” — 7 kilometrów (linja kolei Lida — Wolkowsk). Szczegóły (informacje) Maria Janowska w folwar- ku Krasula, poczta Zolu- dek, pow. Szczuczyn-No- wogródzki.

SPRZEDAJE SIĘ kredens

dębowy i inne meble. Oglądać od godz. 2 do 4 na ul. Młynowej 7, m.

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 popoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 popoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 popoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś. to Jańska 1, telef. 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnikiem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr., w tekście 1, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiłcowe 25%. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Zmiany w Rumunji.

Przed kilku dniami odbyło się w Bukareszcie zaprzysiężenie wice-ministra dla spraw mniejszości narodowych, dotychczasowego przywódcy mniejszości niemieckiej, dr. Rudolfa Brandscha. Obecny był przy tem król Karol, który wygłosił przemówienie w języku niemieckim, dając wyraz zadowoleniu, że dla współpracy z rządem w charakterze odpowiedzialnego jego członka pozyskany został przedstawiciel mniejszości narodowych.

Specjalny urząd (podsekretariat stanu) dla spraw mniejszości narodowych powstał równocześnie z nowym gabinetem prof. Jorgi, znanego przeciwnika ustroju parlamentarnego. Rządy poprzednie, a zwłaszcza rząd p. Maniu, przemyslały nad sprawą utworzenia takiego urzędu już oddawna, mówiono o tem i pisano w prasie, ale do żadnych konkretnych czynów nie doszło. Urzędy istnienia tego projektu i powołanie na pierwszego szefa urzędu dla mniejszości dr. Brandscha, Niemca siedmiogrodzkiego, należy przypisać woli i decyzji króla Karola.

Tegoż dnia po zaprzysiężeniu dr. Brandsch udzielił wywiadu prasie, w którym oświadczył, że głównym zadaniem nowego urzędu dla spraw mniejszości narodowych będzie załatwienie wszystkich mniejszościowych skarg i petycji, oraz wypracowanie ze swej strony projektów uregulowania najważniejszych zagadnień w tej dziedzinie. Powołanie Niemca na to stanowisko jest, zdaniem dr. Brandscha, nowym dowodem szczególnego znaczenia ludności niemieckiej w Rumunji, oraz jej dobrych stosunków z ludnością rdzenną rumuńską.

Ponieważ nowy rząd jest utworzony osobiście przez króla i składa się z ludzi, do których ma on zaufanie, nominacja dr. Brandscha ciekawe światło na drogi, którymi przenikają do Rumunji wpływy niemieckie.

Trzeba nadmienić, że jeszcze przed rokiem ten sam dr. Brandsch stał się głośny z powodu swego artykułu, w którym dowodził, że dążenie niemieck. narod. do połączenia się z główną masą swego narodu jest naturalne i państwo nie może uważać je za niemożliwe, jeżeli odbywa się ono w ramach legalnych. Z powodu tego artykułu dr. Brandsch był przedmiotem ostrej krytyki w prasie rumuńskiej. Zmusiło go to do wyjaśnień osłabiających jego wystąpienie, w którym dopatrywano się uzasadnienia iredenty niemieckiej w krajach Europy Środkowej.

W niespełna rok później ten sam dr. Brandsch został powołany do gabinetu, składającego się z mężów zaufania króla Karola, co nadaje jej nominacji szczególne znaczenie i wymowę.

Zarówno nominacja dr. Brandscha, jak i jego ogólna okoliczność, w których został powołany rząd prof. Jorgi, świadczą o poważnych zmianach w wewnętrznych stosunkach Rumunji, dokonanych pod wpływem silnej ingerencji króla w sprawy rządzenia państwem.

Rumunia jest krajem u nas bardzo mało znanym. Można powiedzieć, że prawie się o nim nie mówi i nikt się nim nie interesuje. Jednakże Rumunia jest sojuszniką Polski i w polskiej polityce międzynarodowej może nie raz odegrać poważną rolę. To też ostatnim wypadkom w tem państwie warto poświęcić co najmniej więcej uwagi.

Testis.

Popierajcie Ligę Morską i Rzeczną!

Wzmocniona działalność rządu.

Premier Sławek na godzinnej audjencji u P. Prezydenta.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Jak donosiliśmy wczoraj, Marszałek Piłsudski odbywa obecnie narady z członkami rządu, zaznajamiając się szczegółowo z bieżącą sytuacją państwową. Głównie temu celowi poświęcone były konferencje Pana Prezydenta Rządy, Marszałka Piłsudskiego i premiera Sławki w Belwederze, o czym również wczoraj donosiliśmy.

Wczoraj o godz. 11 przed poł. przybył na Zamek p. premier Sławek. Przyjęty był przez Pana Prezydenta na blisko godzinnej audjencji, następnie Pan Prezydent Rządy przyjął prezesa Banku Polskiego dr. Wróblewskiego. Konferencje te i narady, które dotyczą najważniejszych dalszych prac rządu, wskazują na wzmocnioną działalność gabinetu ministrów i przygotowanie prac po zamknięciu nadzwyczajnej sesji Sejmu.

Uposażenie pracowników komunalnych a funkcjonariuszów państwowych.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Min. Spr. Wewnętrznych wydało okólnik do wszystkich wojewodów, w którym stwierdza jeszcze raz, że wypłacanie pracownikom komunalnym zapomóg w postaci t. zw. 13 gaży bezpodstawnie jest w zasadzie prawnej. Skoro bowiem ustawa o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych nie przewiduje tego rodzaju zapomóg funkcjonariuszom państwowym, a rozporządzenie Pana Prezydenta Rządy z 1924 r. zastosowuje uposażenie pracowników komunalnych do uposażeń pracowników państwowych, to i pracownicy komunalni tego rodzaju zapomóg otrzymywać nie powinni.

W konkluzji okólnik Min. Spr. Wewnętrznych, uważa za dopuszczalne przyznawanie tylko indywidualnym pracownikom komunalnym wynagrodzeń za prace dodatkowe i zapomóg z tytułu nieszczęśliwych wypadków, względnie wydatków nadzwyczajnych, niezależnych od woli pracownika.

Litwini wysiedlają Niemców.

Kowno, 30.IV. (Pat.) Władze litewskie zwróciły się do pastorów Eckerta i Genta oraz radcy prawnego poselstwa niemieckiego z żądaniem opuszczenia przez nich terytorium Litwy.

SYTUACJA NA ELEKTROWNI.

Sytuacja na elektrowni miejskiej jest w dalszym ciągu bardzo ciężka. Cały personel elektrowni z najwyższym wysiłkiem i poświęceniem pracuje nadal bez przerwy, dokładając wszystkich sił, by przezwyciężyć coraz bardziej piętrzące się trudności. Szef sekcji technicznej Magistratu, vice-prezydent Czyż, który już podczas przemówień dni powodzi, w chwilach, gdy elektrowni groziło łąda moment zalanie, nieustannie czuwał nad akcją przeciwpowodziową, w dalszym ciągu i obecnie kieruje całokształtem robót zmierzających do doprowadzenia elektrowni do stanu używalności. Niestety poważny stan uszkodzeń paraliżuje większość wysiłków. Najwięcej kłopotów przysparza zamulenie rur dołotowych maszyn.

O godzinie 14-ej poczyniona była próba uruchomienia jednej z maszyn mniej uszkodzonych. Próba jednak rezultatu pozytywnego nie dała.

W godzinach popołudniowych czyniono próby z maszyną szwalcarską. Niestety, uszkodzenia są zbyt poważne i uruchomić jej nie sposób.

Dążąc chociaż do częściowego oświetlenia ulic, Magistrat nawiązał pertraktacje z Dyrekcją Kolejową w sprawie uzyskania prądu z elektrowni kolejowej. Dzięki osiągniętemu porozumieniu, wieczorem część ulic otrzymało oświetlenie. Wszystkie jednak przedsiębiorstwa i mieszkania nadal skazane są na ciemność.

W chwili obecnej trudno konkretnie powiedzieć, czy uda się w ciągu dnia dzisiejszego doprowadzić elektrownię do stanu używalności, w którym bądź razie, jak nas zapewniali, sytuacja chociaż częściowo zostanie opanowana i miasto uzyska światło.

Podług prowizorycznych obliczeń, straty wyrządzone przez powódź na elektrowni miejskiej sięgają sumy zgórą 100.000 złotych.

Kaplica św. Kazimierza została zamknięta.

W numerze wczorajszym „Kurjera Wileńskiego” podaliśmy wiadomość o osunięciu się posadzki w kaplicy św. Kazimierza w Bazylice Katedralnej. Po zbadaniu stanu uszkodzenia przez specjalną komisję, władze kościelne, jak się dowiadujemy, zamknęły kaplicę, zagrożoną zaś część lewej nawy odgradzono.

Zagrożone kamienice przy ul. Wileńskiej i Mostowej

Jak się dowiadujemy, przy ulicach Wileńskiej i Mostowej w domach zalanych wodą podczas powodzi powstałe obecnie poważne niebezpieczeństwo popękania fundamentów.

Mieszkańcy ulicy Mostowej zgodnie oświadczają, że wezbrane wody Wilgi, zanim przedostały się na ulicę górą, wdarły się do piwnic i mieszkań z pod ziemi. Ta okoliczność nasuwa już nie przypuszczenie, lecz prawie całkowitą pewność, że jednocześnie z zalaniem Nadbrzeżnej i Zygmuntońskiej, woda z rzeki doszła pod fundamenty domów przy ul. Wileńskiej i Mostowej pod ziemią.

Już teraz więc nie ulega wątpliwości, że po opadnięciu wody spóistość ziemi ulegnie osłabieniu i pod ciężarem wielopiętrowych gmachów powstaną pęknięcia, które bardzo poważnie zagrożą bezpieczeństwu tych domów.

Sprytny aferzysta zarabiał na powodzi.

Do dyspozycji miejscowych władz śledczych przywieziono wczoraj z Warszawy Cabela Ptaka—starego mieszkańca Wilna, który będąc w Warszawie, przy pomocy sfalszowanych papierów i pełnomocnictw zbierał wśród kupców warszawskich ofiary na rzecz powodzi w Wilnie. Zbierane pieniądze chytry Ptak składał do własnej kieszki. Ale oszust prędko zdemaskowano. Po aresztowaniu okazało się, że jest on poszukiwany przez wileńską policję za szereg innych oszustw. Ptaka osadzono za kratami. (e)

B. poseł z „Undo” skazany został na 2 lata więzienia.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Donoszą z Równego, że przed Sądem Okręgowym odbył się dnia 29 b.m. proces przeciwko b. posłowi z „Undo” Liszczyńskiemu, oskarżonemu o używanie podczas wiecu pod Zdobunowem zwrotów podburzających przeciwko państwu polskiemu i nieposzanowanie władz. Liszczyński po przeprowadzeniu rozpraw, skazany został na dwa lata ciężkiego więzienia. Obrona zapowiedziała apelację. Jako środek zapobiegawczy sąd zatrzymał go nadal w areszcie.

—0—

Konfiskata.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj komisariat rządu stołecznego miasta Warszawy skonfiskował dwa dzienniki, wychodzące po pol. „Dziś” i „Kurier Czerwony” za podanie wiadomości o tajemniczej kradzieży 15 tysięcy nabożów.

—0—

Ofensywa niemiecko-austriacka na południowy wschód Europy.

Ofensywa niemiecko-austriacka na południowy wschód Europy rozwija się w całej pełni. Na pierwszy ogień idą Węgry, określane przez opinie francuską jako wspólnik w niemiecko-austriackim „Anschlussie”. Traktat austriacko-węgierski oparty według słów premiera Bethlena „na zupełnej nowych formułach” (mówi się o zawarciu w nim preferencji celnej pod postacią częściowego wzajemnego zwrotu cel, co dotychczas nie zostało przewidziane w odchyleniach od klauzuli największego uprzywilejowania) jest podobno już przygotowany.

Następnie — Rumunja, gdzie według wiadomości z Wiednia rokuje się z Niemcami bądź na podstawach preferencji jednostronnej (dla kukurydzy rumuńskiej w Niemczech), przy jednoczesnym gwarantowaniu ze strony Rumunji zakupów produktów przemysłowych w Niemczech (materiału kolejowego maszyn elektrycznych i t. d.), bądź nawet preferencji dwustronnej. Nie wiadomo, o ile słuszne są narzekania prasy francuskiej, że Rumunja jest opuszczona przez Francję i dlatego rzuciła się w objęcia Niemiec. Faktem jest, że ostatnia francuska pożyczka dla Rumunji nawet we Francji wywołała silne zgorszenie wskutek ostrych warunków, postawionych w niej Rumunji. W każdym razie świadomość silnej ofensywy niemieckiej na Rumunję jest dziś we Francji zupełnie jasna.

W jednym z ostatnich numerów bukareszteńskiego dziennika „L'Independance Roumaine” znajdujemy bardzo charakterystyczne i jedynie właściwe ujęcie zagadnienia anchlussowego. Dziennik stwierdza, że aczkolwiek stosunki gospodarcze między Rumunją a Niemcami są bardzo ożywione i Niemcy stanowią dla Rumunji poważny bardzo rynek zbytu, Rumunia musi ustosunkować się do unii celnej austriacko-niemieckiej negatywnie, jako do zjawiska o charakterze wybitnie politycznym, nie zaś gospodarczym.

Rumunia bez względu na jej rząd — czytamy w tym artykule — prowadzi wyłącznie politykę status quo w Europie środkowej. Nie może ona popierać ani pośrednio, ani bezpośrednio żadnej inicjatywy, skierowanej przeciwko obowiązującym traktatom. Porozumienie austriacko-niemieckie, które jest jedynie przygotowaniem unii politycznej pomiędzy dwoma państwami, spotka się w Bukareszcie z najbardziej stanowczą opozycją.

Jugosławia ma wypowiedziany z dniem 1 b. m. traktat z Austrią. Jak będzie wyglądała w nim nowa umowa handlu (opracowana rzecz prosta przy współudziale Niemiec), trudno przewidzieć. (Iskra).

KSIEGARNIA

WACŁAWA MIKULSKIEGO
Wileńska 25, tel. 654.

Nowości ze wszelkich dziedzin wiedzy otrzymuje niezwłocznie po wyjściu z druku Ponadto poleca beletrystykę wysortowaną (pokałogową) po b. niskiej cenie.

DRUSKIENIKI ZDROJOWISKO POŁOŻONE NAD NIEMNEM

prowadzone przez Departament Służby Zdrowia Min. Spr. Wewn.
na zasadach zdrojowisk państwowych.

KĄPIELE SOLANKOWE KWASOWEŁOWE BOROWINOWE

NOWE ŹRÓDŁO SOLANKOWE WYSOKIEJ WARTOŚCI
HYDROPATJA—ELEKTROTHERAPIA—INHALATORJUM

Zakład zaopatrzony we wszystkie nowoczesne urządzenia lecznicze, pozostaje pod stałą opieką Rady Naukowej złożonej z profesorów U. S. B. i lekarzy-konsultantów. Zakład stosowania słońca, powietrza i ruchu — odpowiada wymaganiom współczesnej nauki i techniki.

KĄPIELE KASKADOWE — JEDYNE W POLSCE.
PŁAZA WZOROWO URZĄDZONA NA WYSPIE NIEMIEŃSKIEJ.

SPACERY ŁOZDZIAMI — RYBOŁÓWSTWO — GRZYBOBRANIE
WYCIEKŁY BLIŻSZE I DALSZE DO MAŁOWNICZYCH OKOLIC
ROZLEGŁE LASY SOSNOWE, JEZIORA, WZGÓRZA I DOLINY
ZDROWO, PRZESTRONNIE, ZACISZNIE I TANIO!

Sezon trwa od 15-go maja do 30-go września.

Wszelkich informacji bezpłatnie udziela na miejscu i listownie Komisja Zdrojowa.

LOS Y

1-ej klasy 23-ej Państw. Loterii Klasowej
są do nabycia w największej i najszybszej kolekturze w kraju

„NADZIEJA” LWÓW, UL. SYKSTUSKA Nr. 6.

Główna wygrana 1.000.000 złotych!
23 premje! Co drugi los wygrywa!
Główna premja 22-ej Loterii w kwocie 300.000 zł.

padła i tym razem w naszym Kantorze na los Nr. 137220.

Każda Loteria — to nowy rekord szczęścia naszych klientów!

Całkowicie już 19 i 21 maja b. r.!

Ceny losów: Czwartka Zł. 10.—, Piątek Zł. 20.—, Sobotnia Zł. 40.—.

Wyciąć i wypełnić nadesłać

KARTA ZAMÓWIEŃ „Kurj. Wil.”

Do „Nadziei”, Lwów, Sykstuska 6.

Niniejszem zamawiam . . . losów całych po Zł. 40.—
„ . . . połówek „ . . . 20.—
„ . . . czwartek „ . . . 10.—

Należność Zł. uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów blankietem P. K. O. przez firmę dołączonym.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

14838—k

23 LOTERIA PAŃSTWOWA

Główna wygrana **MILJON zł.**

Ogólna suma wygr. 32.000.000 zł. Co drugi los wygrywa.
KUP LOS W SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURZE
K. GORZUCHOWSKIEGO ZAMKOWA Nr. 9.

Zamiejscowym wysyłamy odwrotną pocztą.

Należność P. K. O. Nr. 80365 po otrzymaniu losów.

Aresztowanie monarchisty.

MARYT. 30.IV. (Pat.) Aresztowano finansistę Marco, właściciela kilku dzienników w Madrycie, w chwili, gdy przekraczał granicę hiszpańską. Marco uważany jest za odpowiedzialnego za niektóre błędne posunięcia byłego króla i po sprowadzeniu do Madrytu będzie oddany do dyspozycji władz.

Memoriał Brianda.

PARYŻ. 30.IV. (Pat.) „La Matin” podaje następujące szczegóły o memoriale w sprawie unormowania sytuacji gospodarczej Europy, przedłożonym przez Brianda radzie ministrów:

W pierwszej części memoriał omawia kwestię zbywania produktów rolnych, w drugiej rozważa zagadnienie rynków zbytu dla przemysłu. Pozatem memoriał zawiera różne propozycje, dotyczące pomocy finansowej, której mogą potrzebować poszczególne państwa. Od

wczoraj poszczególni ministrowie zajmują się badaniem memoriału, który w dniu 30 kwietnia zostanie zostanie zaaprobowany. Niezwłocznie potem wymieniany dokument będzie przesłany francuskim przedstawicielom dyplomatycznym zagranicą.

Uwaga gospodyni! Katol Japoński proszek KATOL radkałnie tepr. muchy, komary, pchły, pluskwy, prusaki, mszyce na kwiatkach i wszelkie inne robactwo. KATOL sprzedaje się w Składach Aptecznych i Aptekach.

Na krzyż pamiątkowy dla bohaterów chłopów.

Podjęmując inicjatywę postawienia nad brzegiem Wilni krzyża pamiątkowego dla bohaterów ucznia szkoły technicznej s. p. Mieczysława Dordzika, który ratując tonące dziecko życiem do przysięgi, p. Helena Romer złożyła na ten cel pierwszą ofiarę 5 złot.

Przykład powinien i innych zachęcić do składania na ten piękny cel datków.

Pogrzeb ś. p. maszynisty Edwarda Hryniewicza

Ofiary zamachu bombowego w Podbrodziu. W dniu 28 ub. m. w Wilnie odbył się pogrzeb ś. p. Edwarda Hryniewicza, pomocnika maszynisty, który zginął śmiercią tragiczną podczas zamachu bombowego na stacji Podbrodzie.

Smutny ten obrządek zamienił się w potężną manifestację żałobną dla pracownika ciężkiej służby kolejowej padającego na placówce państwowej z ręki ciemnych indywiduów, która to manifestacja jednocześnie stała się aktem przestrogi dla wrogów wewnętrznych i ościennych, że wszelki gwałt na ustrój i siłę państwa, odpierany będzie solidarnie przez cały naród.

W tej żałobnej uroczystości odwołania ostoję posługi cichemu pracownikowi, uczestniczyli: masowo pracownicy kolejowi z rodzinami, bez względu na przynależność związkową i bez względu na rangę i tytuły, na czele z dyr. Kolei inż. p. K. Falkowskim, reprezentanci Powojewstwa i Starostwa w osobach p. p. Naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa T. Bruniewskiego, wojewódzkiego komendanta P. P. Ludwowskiego, komendanta P. P. na miasto Wilno Lzdyrdyckiego, szefowie władzy ich zastępcy urzędów niespolonizowanych, wśród tych prezes Izby Skarbowej p. Ratyński, przedstawiciele wojskowości, delegacje organizacji społecznych: „Federacji Związku Obrótców Ojczyzny”, „Strzelca”, delegacje pocztowców i leśników i tłumy miejscowej ludności.

Kondukt otwierał poczet sztabu dowódcy żandarmerii: Zw. Urzędników Kolejowych, Zjednoczenia Kolejowców Polskich, Związku Zawodowego Maszynistów, Związku Drużyn Konduktorskich i innych organizacji społecznych oraz związków pracowników państwowych. (Wśród sztabu dowódcy żandarmerii brakowało tylko sztabu Zawodowego Związku Kolejowców).

Po zatrzymaniu się pochodu u wrót miejsca wiecznego spoczynku na Rossie, wygłosił przemówienie Dyrektor Kolei inż. p. K. Falkowski, w którym złożył cześć zwłokom żołnierza pracy, padającego na posterunku służbowym z ręki skrytobójców i wrogów państwa, zaznaczając, że inicjatywa do tak potwornego czynu nie mogła wyjść z kół chrześcijańskich, gdyż tak wzniosła religia nie zezwala zabijać, a tym bardziej żadną miarą nie zrodziła się myśl tak haniebnego dzieła wśród Polaków, gdyż ci ponad wszystko miłują Ojczyznę i nie popełnią gwałtu wobec świętości, które czczą i uznają, a przedewszystkiem żaden Polak nie uznaje skrytobójstwa wobec ludzi ciężkiej pracy.

W dalszym swem przemówieniu płynącym wprost z serca, zwierzchnik Dyrekcji Kolejowej, przemienił z naciskiem, że miał możność poznania serca i duszy polskiego kolejarza i w chwili oddania ostatniej posługi jednemu z żołnierzy „armii pracy” może zaryzykować, iż polskich kolejarzy od wykonywania ich obowiązków dla państwa nie odróżniają ani groźby, ani gwałty wrogów i że na zew Naczelnego Wodza staną w każdym czasie nie tylko w obronie warsztatów swej pracy, ale i w obronie zagrożonej całości kraju.

Wzruszającym dla uczestników tego smutnego obrządku był moment, gdy Dyrektor p. Falkowski ze słowami ojcowiskiej pociechy zwrócił się do stroskanej młodej wdowy i osieroconego kilkuletniego synka zmarłego.

Cześć Pamięci Edwarda Hryniewicza, jednego z tych milionów żołnierzy armii pracy.

Wysiedlenie obywatela litewskiego za czyn nieetyczny.

Podczas powodzi, która przybrała katastrofalne rozmiary został m. in. zalany dom Nr. 8 przy ul. Brzeg Antokolski, wobec czego mieszkańcy tego domu zostali wyekmitowani. Właściciel domu, obywatel litewski Makunasa Aleksander, po ustąpieniu wody, gdy komisja techniczna Magistratu stwierdziła zdolność domu do zamieszkania, rozmyślił uszkodzić mieszkanie p. Tolłoczki Feliksa, wyłamując podłogę i rozwalając piec. Cel swój rzeczywiście osiągnął, bo Tolłoczko Feliks, posiadający rodzinę, składającą się z trzech osób, został bez dachu nad głową.

Makunasa Aleksander został zatrzymany naskutek ustnego polecenia p. wojewody wileńskiego i oddany do dyspozycji p. starosty grodzkiego w Wilnie. Starosta grodzki po rozpatrzeniu sprawy, obywatela litewskiego Makunasa Aleksandra,

Straszna katastrofa w pociągu.

KAIR 30.4. Pat. — Pociąg wycieczkowy, który zjadł z Aleksandrii do Kairu, uległ strasznej katastrofie. Zapaliła się oś wagonu III klasy, umieszczonego na końcu pociągu. Wysiłki celem zwrotienia uwagi maszynisty na pożar pozostały przez dłuższy czas bez rezultatu. Płomienie ogarnęły trzy wagony. Podróżni, zamknięci w wagonach, dusili się w dymie, już to w przerażeniu jak szaleńcy wyskakowali z płonących wagonów. Na dłuższej przestrzeni wzdłuż toru pozostało wielu ciężko rannych i wiele zwłok. Ustalenie liczby ofiar jeszcze nie mogło nastąpić. Kiedy maszynista wreszcie zatrzymał pociąg, pożar nie można było już ugasić. Wagony spaliły się doszczętnie. Rannych przewieziono do szpitali w Kairze. Stan większości rannych jest beznadziejny. Władze wdrożyły dochodzenie. Maszynistę aresztowano.

Wielkie trzęsienie ziemi na Kaukazie.

MOSKWA. 30. IV. (Pat.) Według ostatnio otrzymanych informacji o trzęsieniu ziemi na Kaukazie, katastrofa pociągnęła za sobą wielką ilość ofiar. Ogniskiem trzęsienia ziemi był Zangezur (Armenia). W mieście Gerussy i jego okolicy zginęło 200 osób, a drugie tyle było rannych. W mieście Sissian i okolicy

zabitych zostało 192 osoby, a kilkadziesiąt rannych. Wiele wsi w okolicy Zangezuru uległo zniszczeniu. Zginęła ogromna ilość bydła. Ogłoszony został dekret rządu Z.S. S. R. o wyasygnowaniu 2 milionów rubli dla rządu transkaukaskiego na pomoc dla ofiar katastrofy.

skłami rodzinami, sprowadzonymi z Grzywy, a zwłaszcza dziatką. Miasto Krasław jest niemal do połowy zalane wodą. Na niektórych ulicach woda sięga 3 metrów. Woda zniszczyła kilkanaście domów nadbrzeżnych. Pod wodą stoi 250 domów. Również elektrownia jest zalana.

Dźwina wciąż wzbiera. Grzywa zupełnie zalana.

DYNEBURG 30.4. Pat. — Poziom wody na Dźwinie wciąż się podnosi. Miasto Grzywa jest zupełnie zalane. Mieszkańcy zaskoczeni powodzią są obecnie dniami i nocą przewożeni statkami i łodziami do Dyneburga. Polskie towarzystwo dobroczynności i inne organizacje polskie w Dyneburgu podjęły akcję ratowniczą i zaopiekowały się pol-

Poziom wody na Niemnie się obniża.

Poziom wody na Niemnie zwolna się obniża. Woda zalana dwa skrzydła zakładu zdrojowego. We wsi Szanburze w pobliżu Druskienniki woda zalana wsię niżej położone. Wysokość wody sięga dachów domów. Aby uchronić domy i zabudowania gospodarskie od unielenia przez wodę, poleca umocować je drutem.

Również obniża się poziom na Niemnie pod Grodnem. Niemien w

Woda na Lebiudzie i Szczarze opada.

Woda na Lebiudzie i Szczarze zaczyna zwolna opadać. Pomimo, że zalanych zostało 11 wsi i miejscowości na terenie gmin żoludzkiej, różankowskiej i orlańskiej,

okolicy wsi Doroszewie wystąpił z brzegów, rozlewając się na szerokość 4 km. Około Lunny Niemien również wylał, zalewając wszystkie drogi i szosy dookoła. Komunikacja utrzymuje się zapomocą łodzi. Woda podmywa przyczółek mostowy na Niemnie pod Luną. Celem zabezpieczenia mostu przyczółki są wzmacniane workami z piaskiem.

wypadków z ludźmi dotychczas nie było. Zabezpieczony został również inwentarz żywy. Poszkodowanej ludności udzielili doraźnej pomocy władze powiatowe w Lidzie.

Krwawa bójka we wsi Kunciszki.

Wezorem wczoraj we wsi Kunciszki (gm. hermanowickiej) wybuchła krwawa bójka, podczas której Polak Jan wydobyl rewolwer i strzelił, raniąc poważnie swego przeciwnika, Litwina Trepanko.

Trepanko odwieziono do szpitala. Polskiego aresztowano. (c)

uwając, że pobyt na obszarze Rzeczypospolitej wymienionego cudzoziemca jest uciążliwy ze względu na dobro państwa, wysiedlił wymienionego w trybie przymusowym do granicy litewskiej. Makunasa Aleksander za popełnienie czynu nieobywatelskiego w chwili walki całego społeczeństwa z groźnym żywiołem został należycie ukarany.

Program obchodu święta 3 Maja.

W związku ze świętem Konstytucji 3 Maja, kawalerów orderu Virtuti Militari i 10-lecia powstania śląskiego, które to święta przypadają w niedzielę dnia 3 maja, przewidziany jest obchód, którego program podajemy niżej:

Sobota 2 maja — uroczysty capstrzyk orkiestr wojskowych, szkolnych, P. W. i innych na ulicach miasta.

Niedziela 3 maja — godz. 10.30 — uroczyste nabożeństwo w Bazylice, celebrowane przez JE. ks. biskupa R. Jędrzejewskiego.

Po nabożeństwie defilada na placu Orzeszkowej. O godz. 12 p. woj. Kiriłki udekoruje w Pałacu orderem Odrodzenia Polski i Krzyżem Zasługi szereg zasłużonych obywateli z woj. wileńskiego, odznaczonych temi orderami w roku 1930 i 31. O godz. 13 odbędzie się akademja ku uczczeniu 10-jej rocznicy powstania śląskiego, urządzona staraniem Federacji P. Z. O. O.

— Muftat powiadomienia mułmanom, że 3 maja, w dniu Narodowego Święta Polskiego, w meczecie wileńskim o godz. 10 r. odbędzie się nabożeństwo.

— Zarząd Ligi Morskiej i Kolonijalnej wywala wszystkich członków, posiadających strój przepisywany Ligi do stawienia się w dniu 3 maja o godz. 9-jej rano w lokalu Domu Handlowego Wł. i E. Szumalscy, Mickiewicza 1, celem wzięcia udziału w uroczystościach.

„Nieściśła” informacja „Dziennika Wileńskiego”.

W numerze wczorajszym „Dziennika Wileńskiego” ukazała się wiadomość o uznaniu przez Magistrat oferty Arbona za korzystniejszą od oferty przedłożonej przez

Pierwsza burza.

Wezorem nad miastem przeciągnęła pierwsza w tym roku burza z piorunami. Wielkich strął burza w mieście nie wyrządziła, natomiast brzegi Wilji, rozmyte przez ostatnią powódź, uciepialy, gdyż ulewa rozmyła je jeszcze bardziej i w niektórych miejscach ziemia i piasek osunęły się do rzeki. W samem mieście na ul. Krakowskiej zostały zalane trzy sutereny, z których wodę trzeba było wypompowywać. Poza tem, chociaż w mniejszym stopniu, woda przedostała się do suteren i piwnic w innych częściach miasta. Na przedmieściach powstały całe jeziora, tak, iż trudno było przebywać takie ulice jak Rozbrat, Derewnicka i inne.

Piorun uderzył w dach na Snipszkach, wzniciając pożar. Zawezwana straż ogniowa pożar zlikwidowała.

Drugi raz piorun uderzył w słup telegraficzny na rogu ulic Mickiewicza i Wileńskiej, lecz większych szkód nie wyrządził.

Wielka ulewa spowodowała również podniesienie się poziomu Wilji o 5 centymetrów. Dopiero o 9-tej wieczór zaznaczył się dalszy bardzo powolny spadek Wilji.

Po gwałtownej burzy, która wezorem nawiedziła Wileńszczyznę, na jeziorach brasławskich ruszyły lody. Ruszenie lodów dopiero w ostatnim dniu kwietnia jest wymowną ilustracją niezwykle przewlekłego charakteru tegorocznej zimy.

Pomimo, że miastu nie zagraża narazie żadne niebezpieczeństwo, przedsięwzięto wczoraj niezbędne środki ostrożności.

Przed 1-szym maja.

Pierwszomajowa agitacja miejscowych wywrotowców, dzięki sprężystej akcji władz śledczych, nie powiodła się.

Nocy dzisiejszej cała działalność komunistów wyrażała się tylko w wywiezieniu jednego sztabu przy ul. Węglarskiej i rozrzuceniu w dwóch punktach miasta niezlicznej ilości biłoty komunistycznej. Aresztowano kilka osób. Wczorajem komunisty usiłowali urządzić masówkę przy ulicy 3-go Maja, lecz zostali wczoraj rozproszeni. (c)

KRONIKA

Dziś: Filipa i Jakoba ap.

Jutro: Zygmunta.

Wschód słońca — g. 4 m. 07

Zachód — g. 18 m. 58

Spóźnienie Zakładu Meteorologii U. S. O.

w Wilnie z dnia 30 IV — 1631 roku.

Ciepłota średnia w milimetrach: 758

Temperatura średnia + 11° C.

najwyższa: + 15° C.

najniższa: + 8° C.

Opad w milimetrach: 10.1

Wiatr przeważający: północny.

Tendencja barometru: spada, potem wzrost.

Uwagi: pochmurno, deszcz.

MIEJSKA

— Zakaz prowadzenia przedsiębiorstw obokokrajowców. W Wilnie istnieje zgórą 1000 osób, nie posiadających obywatelstwa polskiego, a prowadzących przedsiębiorstwa handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze. Władze tolerowały dotychczas ten stosunek mimo istnienia ustawy, zakazującej prowadzenia przedsiębiorstwa osobom, nie posiadającym obywatelstwa polskiego.

Ostatnio jednak magistrat postanowił skierować ten stosunek na tory, zakreślone ustawą i w tym celu uchwalił wszystkim obokokrajowcom, prowadzącym w Wilnie zakłady handlowe, przemysłowe i rzemieślnicze, zostawić termin do 15 czerwca dla uzyskania obywatelstwa polskiego. Osoby, które po tym terminie nie przedstawiają dowodów otrzymania obywatelstwa polskiego, zostaną pozbawione prawa samodzielnego prowadzenia zakładów.

SPRAWY AKADEMICKIE.

— Wiceprezesa Akademickiego Związku Pracy dla Państwa, odbędzie się jutro, d. 2 maja b. r. o g. 15-jej (3-jej po poł.) w sali Kasy Garnizonowej (Mickiewicza 13). Została wydana w tej sprawie odezwa, która wzywa cały ogół akademicki a także starsze społeczeństwo do wzięcia udziału w wiecu. Im więcej jest zechce liczenie się z tymi, którzy nie chcą głosić głosu protestu ze strony społeczeństwa, im więcej im one odbiją się echem, także i na forum międzynarodowym, co ułatwi niezapłatnie pracę naszym Ministerstw Spraw Zagranicznych, jako mocne poparcie społeczne.

ko wnioskowi pozostawienia 15% dodatku do uposażeń pracowników samorządowych, lecz z wnioskami p. prezydenta Polejewskiego odesłania tej sprawy do orzeczenia Najw. Tryb. Administracyjnego.

SPRAWY SZKOLNE.

— Egzamina maturalne rozpoczną się 2 maja. W myśl zarządzenia władz szkolnych w roku bieżącym egzamina maturalne w szkołach średnich rozpoczną się w dniu 2 maja.

— Staraniem Bratniej Pomocy przy Gimn. Z. A. dnia 2 maja o godz. 7 wieczorem w sali gimnazjum (Mała Pohulanka 11) odbędzie się Koncert. Dochód przeznaczony na niezmierzonych uczniów gimn. Z. A.

ZEBRANIA I ODCZYT.

— Klub Wileńskich Seniorów. W piątek, dnia 1 maja, w lokalu przy ul. Przejazd 5 (Antokol), odbędzie się Lili zebranie Klubu Wileńskich Seniorów. Początek o g. 19. Goście nie widziani o g. 19.30. Na porządku dziennym sprawy organizacyjne Klubu oraz dyskusja na temat „Polskość na terenach B. W. K. Litewskiego i Republiki Litewskiej” Zagai dyskusję p. Wł. Wielhorski.

ZE ZWIĄZKÓW I STOWARZYSZ.

— Kółko Wileńskie Związku Oficerów Rezerwy Wilna kolegów oficerów i podchorążych rezerwy do obowiązkowego punktualnego przybycia w sobotę dnia 2-go maja r. b. o godz. 18-jej do lokalu Kasy Garnizonowej (Mickiewicza 13) na odczyt kolegi porucznika rezerwy Walerjana Charkiewicza pod tytułem „Niemcy, a My, Oficerowie Rezerwy”.

— Komunikat. Dnia 1-go maja r. b. w piątek z okazji święta robotniczego, staraniem tymczasowej Rady Związków Zawodowych Robotniczych Ziemi Północno-Wschodniej w Wilnie, odbędzie się pochód i akademja 1-szomajowa w sali Miejskiej.

Pochód po zbiorze w dziedzinie przy ulicy Zwalonej Nr. 1 wyruszy o godzinie 10-jej rano i przebiegnie ulicami: Jagiellońską, Mickiewicza, Zamkową i Wielką do sali Miejskiej przy ulicy Ostrobramskiej, gdzie się odbędzie akademja o godz. 13-jej.

— „Czarna Kawa — Dancing” na powódź. Chcąc przyjąć z pomocą ofiarom dotkniętym klęską powodzi, Zarząd Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet urządził w nowej sali cukierni „Zielonego Sztafu” (Mickiewicza 22) „Czarną Kawę — Dancing”.

— „Czarna Kawa — Dancing”. Chcąc przyjąć z pomocą ofiarom dotkniętym klęską powodzi, Zarząd Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet urządził w nowej sali cukierni „Zielonego Sztafu” (Mickiewicza 22) „Czarną Kawę — Dancing”.

— „Czarna Kawa — Dancing”. Chcąc przyjąć z pomocą ofiarom dotkniętym klęską powodzi, Zarząd Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wilnie zawiadamił wszystkie swe członkinie, iż

Wątek 2 zł.

— Odwołanie „Piłku Dyskusyjnego”. Referat Wychowania Obywatelskiego przy Zarządzie Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wilnie zawiadamił wszystkie swe członkinie, iż

w piątek t. i. 1-go maja r. b. „Piłku Dyskusyjny” nie odbędzie się. O następnym „Piłku” będą zawiadomieni w piśmie.

— Odwołanie „Piłku Dyskusyjnego”. Referat Wychowania Obywatelskiego przy Zarządzie Zrzeszenia Wojewódzkiego Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet w Wilnie zawiadamił wszystkie swe członkinie, iż

Zakupione już bilety są ważne w dniu 16 maja r. b.

ARTYSTYCZNA.

— Artysty-graficy w Wilnie. W dniu 3 maja w lokalu stałej wystawy sztuki w Wilnie, przy ul. Wielkiej 14 o godz. 13.30 nastąpi otwarcie wystawy dzieł, nadesłanych przez Związek Polskich Artystów-Grafików. Wystawa obejmuje kilkadziesiąt wspaniałych drzeworytów, medali, rycin, akwafort i autolitografii i t. p. Oto nazwiska artystów, którzy nadesłali do naszego miasta swe obrazy. Graficy warszawscy: Edmund Bartolomiejczyk, Stanisław Ostoja - Chrostowski, Tadeusz Cieślowski junior, Edward Czerwiński, Maria Dunin, Maria Dziewulska, Bogna Gardowska-Krasnodębska, Wiktoria Goryńska, Adam Herszaf, Janina Konarska, Bronisław Kopczyński, Tadeusz Kuliewicz, Irena Mińska, Wiktor Podolski, Franciszek Siedlecki, Maria Sieraczynska, Konrad Strzemiński, Zofia Staniewicz, Maria Wolska - Beresowska, Julian Bohdanowicz, Józef Tom.

Z Wileńskich: Władysław Bielecki, Z. Krawka: Stanisław Jakubowski, Z. Bydgoszczy: Karol Madral, Z. Torunia: Osceki Wilk. Ze Lwowa: Pienkiewicz.

Z wileńskich artystów nadesłał na wystawę swe akwaforty p. Jerzy Hoppen.

Do urzędzenia wystawy dzieł grafików w Wilnie przyczyniło się wiele Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Warszawie swem pośrednictwem.

RÓŻNE.

— Z Zakładu Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych komunikują dla informacji ubezpieczonych pracowników, że wszelka korespondencja do centrali Z. U. P. do Warszawy adresować należy na ul. Czerwikowską Nr. 231 (róg ul. Książęcej). Jest to nowy własny gmach Z. U. P-u, dokąd zakład przeniósł się dnia 27 b. m. z ulicy Długiej.

TEATR I MUZYKA

— Teatr Miejski na Pohulanie. Ostatnie występy J. Kurakowicza. Dziś pełna humoru i zabawnych sytuacji, komedia W. Rapackiego „W czepku urodzony”. W roli głównej wystąpi ulubieniec publiczności, Jan Kurakowicz. Wszystkie bilety na dzisiejsze widowisko sprzedane.

— Ostatnie występy Rosyjskiego Teatru Dramatycznego z Rygi. Dziś po raz ostatni niezwykle interesująca sztuka z życia sowieckiego „Dziwak” z Wybrubowym w roli tytułowej. Jutro w sobotę dwa ostatnie przedstawienia: po południu o godz. 3 m. 30 po cenach znolowanych „Starca miłość” Mianickiego, wieczorem o godz. 8-jej „Biała gwardja”.

RADIO

PIĄTEK, dnia 1-go maja.

11.50 Czas. 12.05—12.50 Koncert popularny (płyty). 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50—15.15 Lekcja francuskiego. 15.30—16.10 Odczyt dla maturalzystów. 16.10—16.15 Kom. dla żegluga. 16.25—16.30 Program dzienny. 16.30—17.00 Koncert żywych (płyty). 17.00—17.15 „O darze narodowym 3-go maja” (pogadanka). 17.15—17.40 „O promieniowaniu kosmicznym” (odczyt). 17.45—19.00 Audycja korpusu kadetów lwowskich. 19.15 Komunikat L. O. L. P-u. 19.15—19.30 Kwadrans akademicki. 19.30—19.40 Program na sobotę. 19.40—19.50 Prasa, dzień, radij. 19.50—20.15 „O powstaniu śląskim” (odczyt). 20.15 Koncert symfoniczny, w przerwie „Przebieg filmowy”. Po koncercie komunikat.

NOWINKI RADJOWE.

Czego słuchać?

Piątkowy program Radiostacji Wileńskiej jest urozmaicony w zakresie powodzi i związanych z nią przemyśleń z prądem elektrycznym. Przewidujemy więc na godz. 23.00 poprzednio już zapowiadzaną audycję literacką ze „Srebrnej Łyżki” Galsworthy’ego. P. dyr. Ciozda z okazji rozpoczynającej się akcji zbiórki na Polską Macierz Skolną wygłosi odczyt p. t. „O darze narodowym 3-go maja”. W piątek o godz. 17.45 stacja wileńska transmituje transztem przez Warszawę audycję z Katowic, zorganizowaną i wykonaną przez Korpus Kadetów Nr. 1 we Lwowie. Korpus ten jest naszym dość dobrze w Wilnie znanym.

Wszystkiemu winna powódź.

Powódź i brak prądu zmusił również do przeniesienia na poniedziałek 4/IV dialogów p. Beuermanna o Litwie. Przy sposobności zaznaczamy, że tytuł doktorski został przy nazwisku p. Beuermanna podany przez omyłkę.

Co grają w kinach?

Helljos: „Monte Carlo”
Hollywood: „Na zachodzie bez zmian”.
Casino: „Janko muzykant”.
Miejskie: „Tajemnica kajuty okrętowej”.
Pani: „Zona Ferona”.
Ognisko: „Czarne Domino”.
Lux: „Hrabia Monte Christo”.
Stylowy: „Uśmiech Warszawy”.

Ofiary na powódź.

Rachunek pomocy ofiarom powodzi w Wileńskim Prywatnym Banku Handlowym S. A.

Stan z dnia 28. IV. 31 zł. 3.263,70
Wpłacono w dniu 29. IV. 31:
p. Bohdan Szachno » 50,—
pp. Władysław Szwedowski i Zmłodowski » 50,—
pp. Stanisław i Zofia Kęgnowscy » 50,—
p. Z. J. » 3,—
p. S. W. » 2,—
p. Władysław Minkiewicz » 100,—
Pracownicy Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego » 117,—
Cech Rzeźników i Wędliniarzy » 50,—
Spółdzielcy Bank Bieżmiejskich i Kupców Polskich . . . » 200,—
Pracownicy Banku Spółdzielczego Bieżmiejskich i Kupców . . . » 30,—
Stan na dz. 30. IV. rb. zł. 3.915,70

Na powódź w Wileńszczyźnie złożono przez pracowników Centralnej Kasy Spółek Rolniczych Oddział Wileński zł. 50 (piećdziesiąt).

Silne lotnictwo to potęga Państwa!

NAJSTARSZY NA KRESACH WSCHODNICH
Zakład ogrodniczy i handel nasion
W. WELER WILNO, ulica Sadowa Nr. 8.
Telefon 10-57.
(Istnieje od 1860 r.). Telegram: Weler — Wilno. Filja, ul. Zwalonej 18.
Poleca WSZELKIE NASIONA GWARANTOWANE.
CENY NISKIE. CENY NISKIE.

RAKIETY, PIŁKI tenisowe na 1931 r.
angielskie „Dunlop”, belgijskie, krajowe, rosyjskie „Maksim”
oraz wszelkie sprzęty tenisowe otrzymał w wielkim wyborze
Dom Sportowy **Ch. Dinces** Wilno, ul. Wielka 15.
Telefon 10-46.
— Klubom i ich członkom specjalny rabat. —

Fakt — nie reklama!!!
Bardzo tanio co dotychczas się nie zdarzyło
Nowo otwarty
Salon Mód **„BON GOUT”**
(róg Zwalonej 7 i M. Pohulanki 2 m. 15)
męskich i damskich kostiumów,
płaszczki i ubrania.
Obstalunki wykonywane są z własnego materiału według ostatnich fasonów paryskich mód.
— Punktualne wykonanie i dogodne warunki. —

ZAKŁAD KRAWIECKI DAMSKI
A. WISZNIEWSKI
Wilno, Zamkowa 20-a (wójciecie z żulków sz. Michała 1)
przyjmuje roboty fantazyjne i angielskie.

Wileński T-wo Handlowo-Zastawowe
LOMBARD
Zawadzamy, że odbędzie się licytacja zastawów
na Nr. 28716 do Nr. 90571, opłaconych do stycznia 1931 r. w lokalu Lombardu przy ul. Biskupiej 12 o g. 5 pp., 1-sza licytacja 11-go, a 11-ga 12-go i 13-go maja r. b.

UWAGA! AMATORZY FOTOGRAFOWIE!
Oszczędzając pieniądze i śpiesząc do Specjalnego Laboratorium dla amatorów-fotograf. **REBRANDT**
Wilno, 3-to Janki 6, tel. 12-88.
Wykonanie pierwszorzędne. Ceny konkurencyjne.

Od roku 1843 istnieje
Wilenkin
ul. Tatarska 20
Meble
Jadalne, wypielne i biurowe, kredensy, stoły, szafy, łóżka itd.
Wykwintne, Mocne, NIEDROGO,
na dogodnych warunkach
I NA RATY.
NADESZŁY NOWOŚCI.

Ogród
warzywn